



Sygn. akt III PK 20/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. G.

przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Spółce z
ograniczoną odpowiedzialnością w [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 stycznia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych

z dnia 30 października 2009 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację W. G. od wyroku
Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych z dnia
3 marca 2009 r.,**

**2) zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2700 zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 marca 2009 r. oddalił powództwo W. G. opierając swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych: w dniu 1 grudnia 1982r. Prezydent Miasta powołał powoda na stanowisko dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej; - umową o pracę z dnia 18 lipca 1997 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zatrudniło powoda na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu - dyrektora; - na mocy uchwały rady nadzorczej z dnia 27 marca 2003 r. pozwany zmienił zasady wynagradzania powoda i do umowy o pracę z dnia 18 lipca 1997 r. wprowadził nagrodę jubileuszową przyznawaną nie częściej niż co 5 lat, odprawę pieniężną w razie ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia oraz nagrodę roczną uzależnioną od osiągniętych wyników finansowych oraz stopnia realizacji innych zadań, wysokość której nie mogła przekroczyć trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia w roku poprzedzającym przyznanie nagrody; - w dniu 31 sierpnia 2004 r. pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę w części dotyczącej stanowiska pracy z równoczesnym złożeniem propozycji objęcia stanowiska członka zarządu i dyrektora Zakładu Energetyki Ciepłej w MPGK sp. z o.o.; - uchwałą rady nadzorczej w dniu 27 maja 2007r. została przyznana powodowi nagroda roczna za rok 2006 jako członkowi zarządu w wysokości dwukrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2006r., tj. kwota 13 084 zł; - w dniu 9 stycznia 2008r. powód zrezygnował z funkcji członka zarządu pozwanej spółki w związku z planowanym przejściem na emeryturę w dniu 27 marca 2008r.; - w dniu 8 lutego 2008 r. Prezes zarządu wydał decyzję o przyznaniu powodowi nagrody za całokształt pracy zawodowej w kwocie 15 000 zł; - umowa o pracę łącząca powoda z pozwanym uległa rozwiązaniu z dniem 27 marca 2008 r. na mocy porozumienia stron w związku z przejściem powoda na emeryturę; - w czerwcu 2008 r. Prezes zarządu wystąpił do rady nadzorczej pozwanego o przyznanie nagrody członkowi zarządu Z. S. za 2007 r.; nagroda została mu wypłacona w wysokości 250% wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy w oparciu o tak ustalony stan faktyczny doszedł do przekonania, że uznaniowy charakter nagrody, której dochodzi powód w pozwie, nie może prowadzić do wniosku, że skoro otrzymał ją inny członek zarządu, to powinien otrzymać ją także powód, ani też, że skoro powód otrzymał taką nagrodę za 2006 r., to powinien ją otrzymać także za 2007 r. W cenie Sądu Rejonowego działanie pozwanego (rady nadzorczej pozwanego) w zakresie nieprzyznania powodowi nagrody za rok obrotowy 2007 było racjonalne, ponieważ w dacie podejmowania decyzji o nagrodzie dla drugiego członka zarządu powód nie był już ani pracownikiem ani członkiem zarządu pozwanego, a ponadto w lutym 2008 r. powodowi została przyznana nagroda za całokształt pracy zawodowej, która także nie miała charakteru obligatoryjnego, a jej wysokość odpowiadała wysokości nagrody, którą powód otrzymałby gdyby została mu przyznana przez radę nadzorczą według zasad jak dla drugiego członka zarządu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 października 2009 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w całości i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od 22 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy nie dokonał odmiennych od Sądu Rejonowego ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych, podkreślając, że poza sporem pozostaje stan faktyczny przedmiotowej sprawy. Nie podzielił jednak oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego. W uzasadnieniu wyroku stwierdził, że podstawą żądania powoda jest łącząca strony umowa o pracę z dnia 18 lipca 1997 r., do której uchwałą rady nadzorczej z dnia 27 marca 2003 r. wprowadzono zmiany w postaci przyznania w punkcie 5 lit c - nagrody rocznej uzależnionej od osiągniętych wyników finansowych oraz stopnia realizacji innych zadań, wysokość której nie mogła przekroczyć trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia w roku poprzedzającym przyznanie nagrody. W tym stanie rzeczy mając na uwadze fakt, że przyznanie nagrody rocznej nie było obligatoryjne, lecz uzależnione od osiągniętych wyników finansowych oraz stopnia realizacji tych zadań, które to kryteria w niniejszej sprawie zostały spełnione oraz okoliczności, że nagroda roczna była przedmiotem postanowień umowy o pracę łączącej powoda z pozwanym - stwierdził, że jeżeli nagroda roczna jest jednym ze składników wynagrodzenia, to winna być ona wypłacona osobie uprawnionej, a więc członkowi

zarządu, który pełnił swoją funkcję w roku 2007, a zatem roszczenie powoda w tym przedmiocie jest w pełni uzasadnione, bowiem nabycie przez powoda prawa do tej nagrody uzależnione było wyłącznie od spełnienia przesłanek określonych w umowie o pracę, a jednocześnie nie jest uzależnione od przyznania takiej nagrody przez odpowiedni organ lub osobę.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną powołując się w niej na: - naruszenie przepisów art. 1 pkt 4, art. 2 pkt 3, art. 5 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 10 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 3 marca 2000r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 ze zm.) przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód nabył prawo do nagrody rocznej za 2007 r. i zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2008 r. tytułem nagrody rocznej za 2007 r. w sytuacji, gdy ani organ lub osoba właściwa dla powoda w sprawach czynności z zakresu prawa pracy, ani jakikolwiek inny organ lub osoba nie podjęła decyzji o przyznaniu powodowi nagrody rocznej za 2007 rok, co oznacza, że wyrokiem zaskarżonym niniejszą skargą kasacyjną Sąd Okręgowy w K. z rażącym naruszeniem wskazanych przepisów prawa zasądził na rzecz powoda nagrodę roczną, do której powód nie nabył prawa i nie miał w związku z tym roszczenia o zapłatę jakiegokolwiek kwoty tytułem nagrody rocznej za 2007 rok;

- naruszenie przepisów art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej wykładni treści umowy o pracę łączącej powoda z pozwanym, a mianowicie błędnej wykładni postanowienia pkt 1 ppkt 5 lit. c umowy o pracę z dnia 18 lipca 1997 r. w brzmieniu nadanym aneksem z dnia 27 marca 2003 r. przez przyjęcie, że nagroda roczna będąca przedmiotem tego postanowienia umowy o pracę nie jest nagrodą roczną w rozumieniu ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 ze zm.), oraz przez przyjęcie, że postanowienia pkt 1 ppkt 5 lit. c umowy o pracę są samodzielnym, odrębnym i niezależnym od ustawy źródłem uprawnienia powoda do nagrody rocznej, jak również przez przyjęcie, że nabycie przez powoda prawa do nagrody rocznej przewidzianej w

umowie o pracę nie wymaga uprzedniego aktu jej przyznania przez właściwy organ lub osobę;

- naruszenie przepisu art. 56 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu skutków wynikających z ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 ze zm.), jakie wywołało postanowienie pkt 1 ppkt 5 lit. c umowy o pracę z dnia 18 lipca 1997 r. łączącej powoda z pozwanym w brzmieniu nadanym aneksem z dnia 27 marca 2003 r., w szczególności pominięcie skutku wynikającego z art. 10 ust. 1 i ust. 3 powołanej ustawy polegającego na konieczności zaistnienia aktu przyznania nagrody rocznej przez właściwy organ jako warunku nabycia przez pracownika prawa do takiej nagrody i w konsekwencji roszczenia o jej zapłatę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (nazywaną ustawą „kominową”), nie ustanawia prawa podmiotowego do nagrody rocznej, lecz tylko „zezwała” na przyznanie takiej nagrody po spełnieniu ściśle określonych przesłanek, które podlegają wyłącznej kompetencji organu lub osoby upoważnionej do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy (art. 10 ust. 3). Przy wykładni tego przepisu kluczowe znaczenie ma uchwycenie znaczenia zawartego w tym przepisie zezwolenia - w wyrażeniu „może” - odnośnie do przyznania nagrody rocznej. Przepis ten nie określa, w autonomiczny i pełny sposób, wszystkich warunków prawa do nagrody rocznej, przedmiot regulacji jest tu inny - modyfikujący tylko warunki nagrody rocznej w stosunku do osób objętych ustawą kominową. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą w ten sposób wyklada treść art. 10 ust. 1 ustawy kominowej, podobnie z resztą jak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r., III PK 21/04 (OSNP 2005 nr 4, poz. 51), gdzie przy analogicznej konstrukcji art. 12 ustawy kominowej uznał, że przepis ten nie ma charakteru źródłowego. Mając powyższe na uwadze art. 10 ust. 1 ustawy nie stanowi podstawy kształtującej prawo do nagrody rocznej, tak jak to następuje na przykład w tzw. ustawach pragmatycznych, czy zakładowych regulaminach wynagradzania, ale celem tej regulacji, jak i zasadniczo celem całej ustawy

kominowej, jest modyfikacja zasad wynagradzania określonych osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi w kierunku ograniczenia dowolności kształtowania tych zasad oraz postawienia granic wysokości wynagrodzenia i innych świadczeń. Jeżeli chodzi o nagrodę roczną, to stosownie do zasadniczej funkcji ustawy, podobnie jak to określa art. 5 ust. 2 w stosunku do świadczeń dodatkowych, nagroda ta nie ma charakteru wynagrodzenia miesięcznego, jest natomiast innym świadczeniem w rozumieniu art. 5 ust 3 ustawy. Przyjąć zatem należy, że art. 10 ust. 1 zawiera zezwolenie, można powiedzieć zgodę ustawodawcy, na to, że w razie osiągnięcia wyników finansowych lub stopnia realizacji innych zadań osobom, o których mowa w art. 2 pkt 1-4 i 10, może być przyznana nagroda roczna, z zastrzeżeniem, że wysokość tej nagrody nie przekroczy trzykrotności przeciętnego ich wynagrodzenia miesięcznego w roku poprzedzającym przyznanie nagrody. Przepis ten nie stanowi źródła prawa do nagrody, ale określa modyfikację tego prawa, które jest ukształtowane lub może być ukształtowane według odpowiednich dla danego stosunku pracy przepisów prawa pracy, na przykład - tak jak w rozważanym przypadku – umowy o pracę. O tym, że ustawa kominowa zakłada zachowanie „ogólnego systemu” regulacyjnego wynagrodzenie, świadczenia dodatkowe i odprawę w stosunku do osób, do których ma zastosowanie jasno wynika między innymi z art. 13, zgodnie z którym postanowienia umów o pracę oraz innych aktów stanowiących podstawę nawiązania stosunku pracy albo umów cywilnoprawnych ustalające wynagrodzenie miesięczne, nagrodę roczną, odprawę oraz wartość świadczeń dodatkowych, w wysokości wyższej niż maksymalna dopuszczona ustawą, są nieważne z mocy prawa w odniesieniu do tej części, która przewyższa kwotę maksymalną określoną w ustawie. Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że decydujące znaczenie w niniejszej sprawie jeśli chodzi o prawo do przyznania nagrody rocznej miała treść łączącego powoda z pozwanym stosunku pracy, a w szczególności aneks z dnia 28 września 2000 r. do umowy o pracę. Przy czym zupełnie nieprzekonywująca jest argumentacja jakoby dosłowne przeniesienie do porozumienia stron stosunku pracy brzmienia art. 10 ustawy kominowej spowodowało, samo przez się, bez potrzeby wykazywania woli stron, że zawarte w ustawie zezwolenie na przyznanie nagrody rocznej, stawało się prawem podmiotowym pracownika na podstawie sformułowanej w aneksie możliwości jej

przyznania. Wręcz przeciwnie upodobnienie brzmienia aneksu do brzmienia art. 10 ustawy wskazuje raczej na jednolite znaczenie obu tych tekstów, a przy tym – co było przesądzające – nie wystąpiły jakiejkolwiek okoliczności, które wskazywałyby, że wolą pracodawcy było przyznanie powodowi prawa do odprawy, już w umowie o pracę. Stosownie do art. 65 § 1 k.c. należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z kolei w stanie faktycznym niniejszej sprawy przyjętą praktyką było przyznawanie świadczenia w postaci nagrody rocznej na skutek czynności w postaci uchwały rady nadzorczej. Na podstawie takiej czynności powodowi została przyznana nagroda roczna za rok 2006. Zatem zgodnie z art. 65 § 2 k.c. sprzeczne jest ustalenie aby zamiarem strony pozwanej był obligatoryjne przyznanie nagrody rocznej powodowi po spełnieniu przesłanek wskazanych w przedmiotowym aneksie do umowy o pracę. Brak takiego obowiązku wynika także z faktu, że nagroda roczna, podobnie jak to określa art. 5 ust. 2 ustawy kominowej w stosunku do świadczeń dodatkowych, nie ma charakteru wynagrodzenia miesięcznego, jest natomiast innym świadczeniem w rozumieniu art. 5 ust. 3 ustawy kominowej, a zatem zamieszczenie w umowie o pracę możliwości przyznania takiego świadczenia, nie oznacza jednocześnie nabycia prawa do tego świadczenia, które aktualizuje się z chwilą spełnienia przesłanek określonych w umowie o pracę. Ponadto przesłanki w postaci „osiągnięcia wyników finansowych lub stopnia realizacji innych zadań” mają charakter ocenny, a ich ocena należy do kompetencji rady nadzorczej, która winna dokonać tej oceny indywidualnie w stosunku do każdej osoby uprawnionej, mając na uwadze zakres obowiązków powierzonych tej osobie, nakład pracy oraz inne indywidualne cechy wynikające z istniejącego stosunku pracy pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Przechodząc do oceny przedmiotowego ustalenia faktycznego, które zdecydowało o rozstrzygnięciu sprawy w zaskarżonym wyroku, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, iż przedmiotowy aneks do umowy o pracę przyznawał powodowi prawo do nagrody rocznej a nie – jak to wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji i wykładni oświadczeń woli umowy o pracę, wskazujących jedynie na wolę pracodawcy (ewentualnie) do przyznania takiego świadczenia obok przysługującego powodowi wynagrodzenia miesięcznego. Biorąc powyższe pod uwagę nagroda roczna, o której mowa w

aneksie miała charakter jednostronnie uznaniowy, bez ograniczenia pracodawcy jakimikolwiek warunkami, a zatem argument w postaci przyznania takiej odprawy innemu pracownikowi roszczenia powoda nie uzasadnia. Nagroda roczna w takiej charakterystyce prawnej jaka wynika z analizy jej treści na podstawie art. 65 § 1 i 2 k.p. oraz ustaleń Sąd pierwszej instancji nie jest wynagrodzeniem za pracę i nie stwarza prawa do jednakowego wynagrodzenia w rozumieniu art. 18^{3c} k.p., zatem powód nie miał roszczenia o zapłatę jakiegokolwiek kwoty tytułem nagrody rocznej.